

UZASADNIENIE

Powodowie W. P. i L. N. domagali się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W. kwot po 10.500,00 zł dla każdego z powodów wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 września 2016 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenie do pozwanego na ich rzecz kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictw.

W uzasadnieniu pozwu powodowie wskazali, iż w dniu 31 października 2005 r. na trasie pomiędzy miejscowościami K. i B., kierując pojazdem marki F. (...) nr rej. (...) M. Ł., będąc w stanie nietrzeźwości 1,41 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu, podczas wyprzedzania potrącił kierującego rowerem Z. P., który poniósł śmierć na miejscu. Z. P. był bratem powodów. W wyniku tego tragicznego zdarzenia zostały naruszone dobra osobiste powodów w postaci zerwania więzi rodzinnych istniejących między powodami a zmarłym bratem. Powodowie nie kwestionowali przyczynienia się poszkodowanego do powstania wypadku w stopniu nie wyższym niż 30%. W toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel odmówił zaspokojenia roszczeń powodów.

W odpowiedzi na pozew pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powodów na swoją rzecz zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pozwany nie zaprzeczył, iż śmierć Z. P. była dla powodów przykrą okolicznością, albowiem utrata bliskich do takich właśnie okoliczności należy. Jednakże stan żałoby, osamotnienia i przygnębienia stanowią naturalne następstwo śmierci bliskiej osoby, które niejako automatycznie nie nakłada obowiązku przyznania bliskim z tego tytułu zadośćuczynienia.

Na rozprawach w dniach 9 listopada 2017 r., 1 grudnia 2017 r. oraz 18 maja 2018 r., strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska procesowe.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 31 października 2005 roku na trasie K. M. Ł., będąc w stanie nietrzeźwości 1,41 mg/dm³ alkoholu w wydychanym powietrzu, umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...), nie zachował należytej ostrożności do warunków panujących na drodze i podczas wyprzedzania potrącił kierującego rowerem Z. P., który w wyniku doznanych obrażeń ciała poniósł śmierć na miejscu.

W trakcie zdarzenia Z. P. również był pod wpływem alkoholu. Poszkodowany naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, poprzez jazdę pośrodku jezdni, czym złamał zasadę ruchu prawostronnego i naraził się na potrącenie.

Wyrokiem Sądu Rejonowego w G. z dnia 27 lutego 2006 roku w sprawie o sygn. akt II K (...) M. Ł. został skazany na karę 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W chwili wypadku samochód sprawcy był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej udzielonym przez pozwanego ubezpieczyciela nr polisy (...).

Z. P. był młodszym bratem L. N. i W. P.. Zmarły mieszkał w rodzinnym domu w B.. Rodzeństwo żyło ze sobą w zgodzie, spotykali się na uroczystościach rodzinnych i w święta. L. N., która również mieszka w B., widywała się z bratem codziennie, kiedy Z. P. wstępował do niej po pracy na kawę. Natomiast W. P. co tydzień jeździł do domu rodzinnego w B.. Z. P. posiadał sprzęt rolniczy oraz konie w związku z czym pomagał bratu W. przy pracach rolniczych. W. P. zajmował się sędziowaniem meczów piłkarskich, a po meczach często jechał do brata na rowerze.

Powódka L. N. o śmierci brata dowiedziała się od sąsiadów, bardzo to przeżyła. W związku z tym tragicznym wydarzeniem powódka nie wymagała pomocy lekarskiej, wspierała ją rodzina. Przez rok czasu powódka nosiła żałobę po bracie. Do dzisiaj L. N. posiada w domu zdjęcia brata. Powódka niemal codziennie odwiedza grób brata.

Powód W. P. w 2003 roku stracił żonę, tym bardziej przeżył więc tragiczną śmierć brata w 2005 roku. W dniu wypadku powód umówił się z bratem na grobie swojej żony. Kiedy okazało się, że Z. P. miał wypadek i zginął, W. P. udał się do kościoła i zamówił mszę świętą w intencji brata. Jako jedyny z rodziny widział brata w prosektorium. Powód nie wymagał pomocy lekarzy, leków nie pobierał, nie szukał pomocy psychologów czy psychiatrów. Zaraz po śmierci brata zdarzało się, że w nocy płakał, czasami odczuwał smutek. Na rok zawiesił swoje hobby w postaci sędziowania meczów piłkarskich. Przez ok. 5-6 lat powód odczuwał skutki śmierci brata i szok z tym związany. Otrzymał wsparcie duchowe od ojców franciszkanów z klasztoru w G.. Do dzisiaj powód odczuwa brak brata. W domu posiada cały album zdjęć z bratem i rodziną.

Śmierć brata u powoda W. P. nie spowodowała znacznego stopnia cierpienia, które doprowadziłoby do wystąpienia zaburzeń, które należałoby zakwalifikować jako chorobowe lub psychopatologiczne. Jego reakcje były stosunkowo krótkotrwałe o umiarkowanym nasileniu. Śmierć brata nie wpłynęła na zmianę linii życiowej, przyzwyczajęń czy aktywności powoda. Opisywane przez W. P. zaburzenia są reakcjami naturalnymi w przebiegu żałoby, której czas był w przyjętej normie czasowej a nasilenie objawów było umiarkowane.

Śmierć Z. P. spowodowała u powódki L. N. wystąpienie objawów zaburzeń adaptacyjnych pod postacią krótkotrwałego obniżenia nastroju, płaczliwości i smutku. Powódka nie prezentowała żadnych zachowań destrukcyjnych czy ryzykownych, nie zmieniła się jej linia życiowa i sposób funkcjonowania. U powódki nie stwierdzono występowania zaburzeń emocjonalnych, które można by zakwalifikować jako psychopatologiczne. Reakcje powódki były stosunkowo krótkotrwałe, adekwatne do sytuacji i nie pozostawiły trwałych zmian w jej psychice. Zawierały się w granicach szeroko rozumianej normy przeżywania żałoby.

Powodowie L. N. i W. P. pismem z dnia 11 sierpnia 2016 roku zgłosili stronie pozwanej roszczenie w kwocie po 40.000,00 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dobra osobistego w związku ze śmiercią brata Z. P..

W następstwie przeprowadzonych czynności likwidacyjnych (...) S.A. z siedzibą w W. nie znalazło podstaw do przyznania powodom zadośćuczynienia.

Powodowie wnieśli reklamację od decyzji ubezpieczyciela, w związku z nieuzasadnioną odmową wypłaty świadczenia na rzecz powodów. Ubezpieczyciel podtrzymał jednak swoje dotychczasowe stanowisko.

/ dowód: wyrok Sądu Rejonowego wG. w sprawie sygn. akt II K(...) k. 23 - 24 akt, wydruk KRS k. 25-26 akt, odpowiedź (...) k. 27 akt, zgłoszenie szkody k. 28 - 32 akt, pismo (...) S.A. z siedzibą w W. k. 33 - 34 i 37 akt, reklamacja k. 35 - 36 akt, opinie psychologiczne wydane w toku postępowania likwidacyjnego k. 70 - 74 akt, opinia psychologiczna biegłego sądowego A. J. k. 97 - 104 akt, opinia z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych akta Sądu Rejonowego w G. II K (...) zeznania świadka Z. J. k. 78 akt, zeznania powódki L. N. k. 85 akt oraz zeznania powoda W. P. k. 85 akt /

Sąd zważył co następuje:

Powództwo L. N. i W. P. zasługuje na uwzględnienie co do zasady, zaś w części także co do wysokości.

Stan faktyczny sprawy Sąd ustalił w oparciu o dowody z dokumentów, szczegółowo wskazane w części wstępnej uzasadnienia, których prawdziwości i wiarygodności nie kwestionowała żadna ze stron i które również w ocenie sądu nie budziły wątpliwości. Sąd dał również wiarę zeznaniom świadka Z. J. oraz powodów L. N. i W. P., albowiem przedmiotowe zeznania były rzeczowe, logiczne, wzajemnie się potwierdzały i uzupełniały, korespondując również z pozostałymi źródłami dowodowymi. Sąd uwzględnił również opinie biegłego sądowego psychologa A. J. jako, że sporządzone zostały przez biegłego posiadającego wysoką wiedzę, kwalifikacje oraz doświadczenie zawodowe, a wnioski w nich zawarte są rzeczowe, logiczne, spójne, kompleksowo i w pełnym zakresie realizują postanowienie

Sądu zlecającego opinię. Strony nie wnosiły zastrzeżeń do przedmiotowych opinii, a zatem nie było konieczności ich uzupełniania. Nadto, należy wskazać, iż wnioski opinii biegłego były w zasadzie zbieżne z wnioskami opinii psychologicznych sporządzonych w toku postępowania likwidacyjnego na zlecenie ubezpieczyciela.

Sąd uwzględnił również opinię z zakresu rekonstrukcji wypadków drogowych, sporządzoną w sprawie tut. Sądu II K 6/06, z której wynika, iż Z. P. również naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym poprzez jazdę rowerem środkiem jezdni, czym naraził się na potrącenie oraz znajdując się w stanie nietrzeźwości. Zdaniem Sądu brak jest jakichkolwiek podstaw do przyjęcia, iż wypadek ten zaistniał z wyłącznej winy Z. P.. Dlatego też w oparciu o przeprowadzone ustalenia postępowania dowodowego, Sąd doszedł do przekonania, że powodom należyne jest zadośćuczynienie za naruszenie dobra osobistego w związku ze śmiercią brata (art. 448 k.c.).

Okolicznością bezsporną w niniejszej sprawie jest fakt, iż pojazd sprawcy wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego śmierć poniósł Z. P., posiadał ubezpieczenie od odpowiedzialności cywilnej zawarte z (...) S.A. z siedzibą w W.. Zasada akcesoryjnej odpowiedzialności strony pozwanej za skutki zdarzenia, jako udzielającej sprawcy szkody ochrony ubezpieczeniowej, w świetle art. 805 k.c. i następnych nie budziła wątpliwości Sądu, jak również nie była kwestionowana przez stronę pozwaną.

Zgodnie z treścią art. 34 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, z ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Odszkodowanie ustala się i wypłaca

w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie ubezpieczenia sumy gwarancyjnej. Ubezpieczeniem OC posiadaczy pojazdów mechanicznych objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania odpowiedzialności ubezpieczeniowej wyrzodziła szkodę w związku z ruchem tego pojazdu (art. 35 cyt. ustawy).

Z treści tego przepisu wynika, że sprawca szkody odpowiada między innymi za szkodę, której następstwem jest śmierć. Śmierć osoby bliskiej może natomiast prowadzić do naruszenia dobra osobistego jakim jest więź rodzinna i dawać tym samym prawo do żądania zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c.

W ocenie Sądu powodowie W. P. i L. N. zasadnie oparli swoje żądanie na podstawie przepisu art. 448 k.c. w związku z przepisem art. 24 §1 k.c. Zauważyć należy bowiem, iż przepis art. 446 § 4 k.c. stanowiący podstawę żądania przez najbliższych członków rodziny zmarłego zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wprowadzony został ustawą z dnia 30 maja 2008 r. o zmianie ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych ustaw (Dz.U. nr 116,poz.731), która weszła w życie 3 sierpnia 2008 roku i ma zastosowanie do zdarzeń prawnych zaistniałych po dniu 3 sierpnia 2008 roku.

Zgodnie bowiem z orzecznictwem Sądu Najwyższego najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje na podstawie przepisu art. 448 k.c., w związku z przepisem art. 24 § 1 k.c. zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku, I CSK 621/10, LEX nr 848128, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10, LEX nr 785681, uchwała Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152). Sąd Rejonowy w G. w całości podziela wyżej przedstawione stanowisko.

Przepis art. 448 zdanie 1 k.c. stanowi, iż w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. Art. 23 k.c. zawiera katalog dóbr osobistych i ma on charakter otwarty. W orzecznictwie i doktrynie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym uznawane są za doniosłe i zasługujące na ochronę.

W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, pleć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Dlatego też w przekonaniu Sądu brak jest argumentów, które nie pozwalałyby uznać więzi rodzinnych jako dobra osobistego, które pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP i art. 23 k.r.o.). Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. Pogląd taki reprezentował Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 stycznia 2010 r. IV CK 307/2009, który uznał, że spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych członków rodziny zmarłego i uzasadniać przyznanie im zadośćuczynienia na podstawie przepisu art. 448 k.c.

W świetle powyższego, w ocenie Sądu, w przedmiotowej sprawie zachodzą zatem przesłanki do przyznania na rzecz powodów L. N. i W. P. zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ich brata, które pełni funkcję kompensacyjną za zerwanie więzi z osobą najbliższą i krzywdę z tym związaną.

Naprawienie powodom tej krzywdy, wynikającej ze straty bliskiej osoby może polegać na przyznaniu pokrzywdzonemu stosownej sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia, która winna mu to wynagrodzić, nie będąc jednocześnie źródłem jego nadmiernego wzbogacenia.

Kwoty „stosownej” ze względu na istotę krzywdy, nie da się wyliczyć w sposób ścisły, matematyczny, a skoro tak, to ustalenie wysokości zadośćuczynienia powinno się opierać jedynie na obiektywnych kryteriach, na podstawie przepisu art. 322 k.p.c.

Kwota ta ma mieć przede wszystkim charakter kompensacyjny, wobec czego jej wysokość nie może stanowić zapłaty symbolicznej, lecz musi przedstawiać jakąś ekonomicznie odczuwalną wartość. Jednocześnie wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy oraz winna być utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa.

Odnosząc się do kwestii wysokości zadośćuczynienia wskazać należy, że na skutek śmierci Z. P. u powodów zerwaniu uległa więź łącząca rodzinę.

Niezależnie bowiem od tego, że każde z rodzeństwa miało swoje rodziny i mieszkało oddzielnie, powodów ze zmarłym bratem łączyła silna więź. L. N., która mieszka w tej samej miejscowości, w której do końca swojego życia mieszkał Z. P., wskazała, iż codziennie widywała się z bratem, który po pracy wstępował do niej na kawę, natomiast W. P. co tydzień jeździł do rodzinnego domu, w którym mieszkał zmarły brat. Rodzeństwo żyło zgodnie, spotykali się na uroczystościach rodzinnych i w czasie świąt. Nie ulega wątpliwości, iż śmierć Z. P. stanowiła dla L. N. i W. P. traumatyczne wydarzenie. Powódka w związku ze śmiercią brata czuła smutek, obniżenie nastroju, przez rok czasu nosiła żałobę po zmarłym. Również W. P. odczuł śmierć brata, tym bardziej, iż zaledwie dwa lata wcześniej przeżył śmierć żony. Powód przez ok 5-6 lat odczuwał stratę brata, a w przeżywaniu żałoby pomogło mu wsparcie duchowe, które otrzymał od ojców franciszkanów z klasztoru w G..

Uwzględniając powyższe okoliczności, Sąd uznał, że należnym zadośćuczynieniem dla powodów L. N. i W. P. za ból i krzywdę związaną z zerwanymi więzami rodzinnymi ze zmarłym tragicznie bratem będzie kwota po 7.000,00 zł.

Sąd oddalił zgłoszone przez powodów roszczenie, ponad zasądzoną w wyroku kwotę zadośćuczynienia uznając, iż wobec ustaleń postępowania dowodowego jest ono bezzasadne i wygórowane.

Oddalając powództwo w tym zakresie Sąd miał na względzie fakt, iż powodowie w związku ze śmiercią brata nie pozostali osamotnieni, każdy posiada bowiem własną rodzinę, dzieci. Powodowie nie wymagali również i nie podejmowali leczenia psychiatrycznego, zaburzenia psychiczne po śmierci brata miały charakter typowej reakcji żałoby, która występuje po utracie osoby najbliższej, a ich linia życiowa nie zmieniła się. Sąd miał także na uwadze znaczny okres czasu, który upłynął od śmierci Z. P. (blisko 13 lat).

Sąd nie podzielił stanowiska strony pozwanej, że odsetki od roszczenia o zadośćuczynienie należą się dopiero od wydania orzeczenia przyznającego zadośćuczynienie. W aktualnym orzecznictwie dominuje stanowisko zgodnie z którym obowiązek zaspokojenia roszczenia o zadośćuczynienie nie staje się wymagalny dopiero

z datą wydania uwzględniającego to roszczenie wyroku sądowego, lecz z chwilą wezwania dłużnika do jego zaspokojenia (art. 455 k.c.). W przypadku zaś, gdy odpowiedzialność za wyrządzoną przez sprawcę szkodę ponosi zakład ubezpieczeń, ma on obowiązek spełnić świadczenie w ciągu trzydziestu dni od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku (art. 817 § 1 k.c.), chyba że wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okaże się niemożliwe.

W takim przypadku, jak stanowi przepis art. 817 § 2 k.c., świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Wówczas jednak ubezpieczyciel powinien wprost na piśmie poinformować poszkodowanego o wystąpieniu przeszkód z art. 817 § 2 k.c.

i przewidywanym terminie ich trwania. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 11 grudnia 2013 r., I ACa 584/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 19 marca 2014 r., I ACa 1227/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 28 stycznia 2014 r., I ACa 947/13; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z 18 października 2013 r., I ACa 422/13; wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2011 r., I CSK 243/10; wyrok Sądu Najwyższego z 18 lutego 2010 r., II CSK 434/09).

Dlatego też należności odsetkowe za opóźnienie zasądził Sąd zgodnie z żądaniem pozwu. Należy bowiem wskazać, iż powodowie zgłosili szkodę pismem z dnia 11 sierpnia 2016 r. Przyjmując zatem siedmiodniowy termin na odebranie przesyłki przez pozwanego oraz trzydziestodniowy termin na spełnienie świadczenia, zgodnie z treścią art. 817 § 1 k.p.c., pozwany pozostawał w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia od dnia 18 września 2016 r.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania uzasadnione jest treścią przepisów art. 100 k.p.c. oraz art. 108 k.p.c. Zważywszy, iż powodowie ulegli tylko co do nieznaczej części swojego żądania (z żądanych kwot po 10.500,00 zł zasądzone kwoty po 7.000,00 zł), Sąd kosztami postępowania w całości obciążył pozwanego (...) S.A. z siedzibą w W.. Szczegółowe wyliczenie kosztów procesu zostanie sporządzone przez referendarza sądowego po uprawomocnieniu się orzeczenia.

Mając na względzie powołane okoliczności, na podstawie wskazanych przepisów, orzeczono jak w sentencji.

Sygn. akt I C 486/17

Zarządzenia :

1. odnotować uzasadnienie,
2. odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikom stron - bez pouczenia,
3. kal. 14 dni od doręczenia.

G., dnia 22 czerwca 2018 r.